

PRZEDPŁATA
miesięcznie:

w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
oprem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

Foi. XXX I.

Sroda 28 marca 1917 r.

Nr 71

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Od Administracji

Rozpoczynając w styczniu r. 1916 codziennie wydawnictwo naszego pisma przy obliczaniu kosztów, oznaczaliśmy prenumeratę „Gazety Radomskiej“ (bez przysyłki lub odnosienia) za 24 korony rocznie, co stosownie do ówczesnego kursu równało się 12-tu rublom. Z powodu zmienności kursu, ponosiliśmy stałe straty, które obecnie dochodzą 100%. Wobec tych warunków zmuszeni jesteśmy od dn. 1-go kwietnia r. b. zamienić dawną opłatę na następującą: Rocznie rb. 10; półrocznie rb. 5; kwartalnie rb. 2 kop. 50; miesięcznie kop. 85; z odnosieniem w miesiącu miesięcznie kop. 90, z przysyłką pocztową 1 rb.

Sądzymy, że czytelnicy nasi uznają słuszność tej zmiany i mimo pewnej podwyżki opłaty nie poskąpią nam swego poparcia.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 27 b. m. Na froncie wschodnim: Front marszałka Mackensena: Żadnych wydarzeń zasługujących na wzmiankę.

Front arcyks. Józefa: Na południe doliny Csobany zaatakował nieprzyjaciół, po uprzednim silnym ogniu artyleryjskim nasze stanowiska na Magyros. Nieprzyjaciół został częścią przez ogień artyleryjski, częścią w walce wręcz odparty. Na południe doliny Sud zdusiliśmy ogniem działowym atak rosyjski w samym zarodku.

Front księcia Leopolda: Na południowy wschód od Brzeżan, niedaleko Olejowa i na zachód od Łucka usiłował nieprzyjaciół zaatakować nasze linie obronne, ale bezskutecznie. Poniósł bowiem krwawe straty! Na przestrzeni Baranowicze, zmusił nasz wypad nieprzyjaciela do opuszczenia stanowisk na zachód Szcary, przyczem nieprzyjaciół poniósł krwawe straty. Jako jeńca zabraliśmy 300 żołnierzy.

Front włoski. Oddziały naszego 100 pułku piechoty, wsparte silnym ogniem artylerji, wtargnęły do nieprzyjacielskich stanowisk na południe od Biglia i przyprowadziły jeńców: 9 oficerów i 306 żołnierzy. Równocześnie zabrano Włochom karabiny maszynowe i miotacze min. Wszystkie kontrataki włoskie odparto.

Na przełęczy Plöcken zostali Włosi wyparci z domu straży skarbowej. Sam budynek wyleciał w powietrze.

Organizacja nowej Rosji.

Kopenhaga. (BK.) Pisma petersburskie donoszą, że posłowie mocarstw koalicyjnych złożyli wizyty nowemu rządowi rosyjskiemu. Poseł angielski Buchanan powitał nowy rząd jako uosobienie szczęścia, które się dla Rosji rozpoczęło. W mowie swojej wzywał Buchanan nowy rząd, by dołożył wszystkich sił do przeprowadzenia wojny, która się ma zakończyć zwycięstwem nad Niemcami. Tak samo przemawiali posłowie włoski i francuski. Milukow dziękował za życzliwość sprzymierzonym państwom, zaznaczając, że i jego wyłącznym pragnieniem jest wojnę doprowadzić do zwycięskiego końca.

Amsterdam. (BK.) Według depesz otrzymanych z Petersburga wynika, że minister wojny i generał Kornilow orzekli, że muszą armji wytłumaczyć, że czekają jej dni ewentualności: albo wojnę prowadzić całą energją dalej, lub poddać się Niemcom.

Jeśli agitacja w wojsku nie ustanie, nie można będzie dłużej wojnę prowadzić, a naród nie udzieli nowemu rządowi dalszej pożyczki wojennej.

Petersburg. (B. Reut.) Podają szczegóły związane z działalnością W. Ks. Mikołajewicza. Wynika z nich, że car nie podpisał dobrowolnie nominacji W. księcia na głównodowodzącego armją, tylko go do tego zmusili członkowie nowego rządu. Rząd prowizoryczny pragnął rzeczywicie naczelnego dowództwo złożyć w ręce W. Ks. Mikołajewicza. Ale, że W. Książę nie mógł natychmiast jechać do Petersburga, zaś partja socjalistyczna, łaknąca pokoju, była W. księciu przeciwną — dlatego nowy rząd pragnął Mikołajewicza użyć skąpaną nominacją zwać do Petersburga, by go unieszkodliwić, a następnie aresztować.

Rozważania w czasie wojny

W przeszłości mieli Polacy mało zrozumienia dla istoty polityki. Nauki polityczne były u nas w zanedbaniu i nie ćwiczyły zdolności ukrytych w narodzie. Zapewne, są u nas polityczne głowy tej miary, co Król Kazimierz Wielki lub Zbigniew Oleśnicki, a w wieku XVI mieliśmy pisarza politycznego takiego, jak Frycz Modrzewski. Ale, z chwilą, kiedy władza państwowa zaczęła się wymykać z rąk króla i rozdrabniać między szlachtę,—z tą chwilą polityka polska przeszła ze świadomej, celowej akcji do pracy negatywnej. Niewola i demoralizacja tej niewoli ujęła tę negatywną politykę w pewien system. Oto, burzyć każdy ośrodek władzy i wszystko co w narodzie wielkie—ośmiaszać, to jest ta negatywna, porozbiorowa polityka polska!

W całej naszej historii nie możemy wykazać ludzi tej miary co Richelieu, Mazarini, Cromwell, Pitt starszy, Kaunitz, Metternich, Fryderyk II lub Bismark. Nie mieliśmy też w całej pełni swego Waszyngtona, Garibaldię, czy Cavoura.

Dopiero przed samem styczniowem powstaniem wyłoniła się indywidualność Aleksandra hr. Wielopolskiego. Był to charakter silny, umysł wszechstronny i polityczny, ale serce i cała wewnętrzna jego istota zamroczone pychą i dumą bez granic.

Mimo wszystko, w narodzie tkwią ukryte zdolności polityczne i co jakiś czas wydobywają się na powierzchnię życia politycznego ludzie objawiający te zdolności. Tylko, najczęściej bywa, że obcy wynagradzają i dekorują te talenty, nam zaś w ojczyźnie zostaje żal, że te głowy zdolne miały zdolności, ale nie miały narodowego sumienia!

Dzisiaj, kiedy się w czasie tej wojny zaczęła na nowo polska tragedia, trzeba nam nie tylko człowieka, któryby wykazał w całej pełni indywidualność polityczną,—ale człowieka, któryby miał sumienie narodowe niezamącone, charakter ze stali, serce bezinteresowne, nieustraszone! Trzeba nam dzisiaj, kiedy się polska tragedia zaczęła, człowieka genialnej, demonicznej natury, aby porwał Naród, aby koło siebie bezwzględnie siłą duszy skupił tych, których jeszcze nie zeżarła rdza niewoli i którzy ukuli są z hartownego materiału! Takiego trzeba człowieka, bo nasza Ojczyzna to ciężar oddziedziczonej niewoli i rozpacz, że ta niewola w rozmaitej formie trwa... Nasza ojczyzna to pragnienie Mocy a zarazem poczucie bezsilności!..

Dlatego trzeba, żeby w Polsce polityk wykazał nie tylko zdolności niezwykle polityczne, przechodzące aż w dziedzinę przewidywań, graniczących z jasnowidzeniem, ale trzeba, żeby to był równocześnie działacz nie kochający nie, prócz dobra Narodul. Musi to być człowiek hartu, nieustępliwej, okrutnej, zacieklej woli, nie drżący przed płwocinami ulicy, ani tej najpotężniejszej w Polsce instytucji, jaką jest ludzka głupota! Musi ten człowiek pokochać krwawy trud i cierpienie i naprzód wiedzieć, że u nas w Polsce jedno dobrze tylko umieją: swoich najzasłużeńszych, najlepsze Synów, tego grzebać.—po śmierci.

Trzeba nam dlatego demonicznej, genialnej natury, ażeby przeszło 20 milionów polskiego Ludu wyrwać z niewoli, oswobodzić ich ciało z morderczych trudów i wskrzesić ich przytępiony umysł. Ci, co rozkują te pęta naszego ludu, co obudzą ich czucie i myśleć wszystkich w tej nieszczej Ojczyźnie nauczą po polsku.—ci wskrzeszą Ojczyznę!

Papież Juljusz II najlepiej uchwycił sens wojny każdej i sens czynnej, pozytywnej polityki dla dobra ojczyzny. Powiedział on bowiem: „Ojczenaszami, pacioremkami nie wygrało się jeszcze żadnej walki“.

I dla nas w Polsce nie ma czasu wojnego! Trzeba nagwałt działać!.. Co czynić w czasie wojny, kiedy się każdy naród na świecie rwie do swej duszy i serca i swego narodowego, państwowego życia?.

(Fors).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rząd czy wojsko?

W „Dzienniku narodowym,” w ostatnim jego numerze wycytujemy nast. cenne uwagi:

Pośród koncepcji budowy państwa polskiego dość często można spotkać tę, według której najpierw powstać winien rząd polski, a potem dopiero armja. Toczy się nawet na ten temat spór: czy pierwszej ma powstać rząd, czy armja.

Należy zaznaczyć, że z punktu widzenia nauki o państwie, spor ten jest jałowym. Nauka ta bowiem nie przewiduje i nie może przewidywać reguł, według których powstaje organizacja państwowa narodu, który swój byt państwowy odzyskuje. Nauka może tu tylko rejestrować fakty. Odzyskanie bowiem bytu państwowego przez dany naród jest dziełem przypadku, rezultatem pomyślnych konjunktur politycznych, które on zdołał wyzyskać. Od tego, w jakich warunkach restaurował swe państwo, i w jakiej mierze manifestował swą wolę państwowotwórczą, zależy porządek powstania jego funkcji państwowych. Jako dzieło warunków zewnętrznych, organizacja państwowa narasta niejako systematycznie na panu narodu, którego hasłem musi być: wyzyskać wszystko, co w danej chwili pozwala wzmocnić powstający organizm państwa, uczynić go wykładnikiem siły narodu.

Jeżeli państwo w najogólniejszym pojęciu jest emanacją siły narodu, jako odrębnej całości, jeżeli jest tego narodu zorganizowaną siłą, to siłę tę wydobyć i w zorganizowanym kształcie postawić

przed światem, jako fakt dokonany, musi być naczelnem dążeniem narodu, dobijającego się samodzielności państwowej pośród wojny, będącej właśnie ścięciem się realnych sił. Podstawę egzystencji państwa stanowi jego siła zbrojna, a czasu wojny warunek ten identyfikuje się z państwem i urasta do zasady: państwo to armja. Dziś, kto ma armję silną, ten ma państwo, a rezultat wojny będzie niczem innym, jak stwierdzeniem sił rzeczywistych, stosunku bagnetów.

W tem świetle koncepcja pewnych kół politycznych, że należy tworzyć najpierw rząd, a następnie armję, nie wytrzymuje krytyki, zakrawa na jałowe doktrynerstwo, które ignoruje rzeczywistość, a tem opóźnia, lub na złą drogę sprowadza pracę państwowotwórczą. Należy przejmować te atrybucje władzy, które w danej chwili są możliwe do przejęcia, ale przedewszystkiem należy tworzyć armję, stos pacierzowy organizmu państwowego. Atrybucje władzy będą narastać w miarę potężnienia armji, która będzie stanowić najpewniejszą powagę i gwarancję siły rządu.

Ci, którzy propagują hasło: najpierw rząd, potem wojsko, powinni pamiętać, że Albanja miała swój rząd, ale nie miała armji i dlatego nie jest państwem. I to także powinno zwrócić ich uwagę, że koncepcja ich, skrajnych aktywistów, zbiega się z koncepcją pasywistów, zwłaszcza tych żywiołów, które los Polski, streszczający się w autonomji, widziały na ostrzu szpady w. ks. Mikołaja, a głosząc neutralność, nie chcąc dopuścić do interwencji narodu polskiego w sprawie swych losów, posiadają także: najpierw rząd z Sejmem, potem wojsko, gdyż tylko Sejm całego narodu ma prawo szafować krwią polską...

Jedną z zasadniczych tendencji polityki naszej jest, aby sprawie polskiej nadać jaknajwiększy walor na forum międzynarodowym. Jest rzeczą charakterystyczną, której nie można dość silnie podkreślić, że im bardziej dojrzeła sprawa armji polskiej, tem większe zainteresowanie budzi za granicą, nie tylko w prasie, ale zwłaszcza w sferach rządowych, sprawa państwa polskiego. Tworząca się dopiero armja polska wprowadza Polskę na arenę międzynarodową, jako nowy czynnik siły, jako nowy podmiot państwowy, w przeciwieństwie do „kraju rosyjskiego“, co do którego losów zamiary cara były jasne...

Nie łudźmy się: ważność naszej sprawy w chwili obrachunku pokojowego zależną będzie od ilości i wartości dokonanych przez nas faktów, w zakresie budowy państwa. O granicach naszych i o sile naszego państwa, a tem samem powadze jego rządu, stanowić będą nie sympatje postronne i nasze doktryny polityczne, lecz ilość pułków i dywizji armji polskiej.

Stworzyć silną armję polską na podstawie kadrowej znakomicie wyszkolonych i doświadczonych w boju Legjonów polskich, to nasze naczelné zadanie chwili, a kto wie, czy „być albo nie być“ naszej przyszłości państwowej.

**Pamiętajcie
o szkole polskiej**

Prace departamentu skarbu

==

Działalność departamentu skarbu rozwija się w dwóch kierunkach: załatwiania spraw bieżących i przygotowania materiału do przyszłej działalności ministerjum skarbu.

Na posiedzeniu Rady Departamentu omawiane były liczne projekty i podania. Między innymi rozpatrywano sprawę polskiej krajowej kasy pożyczkowej, projektowanej przez władze niemieckie i rozciągnięcie tej działalności na okupację austriacką. W związku z tem, departament skarbu złożył wniosek wydziałowi wykonawczemu Rady Stanu, aby udział społeczeństwa polskiego w zarządzie kasy pożyczkowej był zapewniiony, oraz interesy społeczeństwa były dostatecznie zabezpieczone.

Z innych spraw na radzie departamentu rozpatrywano zmianę ustawy Towarzystwa m. Warszawy, oraz naradzano się nad sprawą pomocy finansowej dla Warszawy. Do czynności bieżących departamentu należy również układanie budżetów miesięcznych poszczególnych wydziałów Rady Stanu.

W zakresie prac przygotowawczych departament skarbu przystąpił do opracowania projektu organizacji przyszłej skarbowości polskiej, co wymaga zapoznania się dokładnego z wydatkami i dochodami Królestwa przed wojną, oraz z zarządzeniami skarbowymi, podatkami i budżetami obu państw okupacyjnych. Na podstawie zgromadzonego materiału będzie można stworzyć projekt budżetu państwa polskiego.

Ab, zapewnić sobie dostateczną pomoc fachową, dyrektor departamentu skarbu zwrócił się do wybitnych znawców polskich spraw finansowych, a mianowicie do b. ministrów Bilińskiego, Korytowskiego, prezydenta m. Krakowa Lea, prof. Antoniego Górskiego i innych, z prośbą o współdziałanie i pomoc w pracach departamentu.

Departament skarbu przystępuje również do przygotowania ogólnego oszacowania szkód wojennych w kraju, oraz zajął się już sprawą przygotowania wzajemnych finansowych rozrachunków, jakie państwo polskie będzie musiało przeprowadzić przy zawarciu pokoju z rządem rosyjskim i z rządami okupacyjnymi.

Z innych prac Departamentu skarbu wymienić należy przygotowanie materiału do przyszłych traktatów handlowych i cłowych z punktu widzenia interesów państwa, oraz prace nad organizacją kredytu prywatnego i publicznego, a w szczególności kredytu hipotecznego dla drobnej własności, kredytu inwestycyjnego, meljoracyjnego i komunalnego.

Przystąpił również departament skarbu do przygotowania projektu polskiego banku emisyjnego.

Skład Rad Miejskich w Królestwie.

„Nowy Kurjer Łódzki“ podaje następujący obraz wyniku wyborów do Rad miejskich w okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego:

W Częstochowie postawił komitet polski po porozumieniu się ze zjednoczonym komitetem żydowskim i komitetem handlowców, wspólną listę. Wybrano 18 Polaków, 8 Niemców i 9 żydów.

W Będzinie nie przyszło do porozumienia między żydami i chrześcijanami. Z tego powodu do Rady weszło 24 żydów.

W Mławie wybrano 14 Polaków i 10 żydów.

W Łomży chcieli żydzi, którzy obecnie stanowią dwie trzecie części całej ludności, oddać 14 miejsc Polakom, z tym wszelako warunkiem, że sami oznaczą polskich kandydatów. Ten warunek odrzucili Polacy, poczem wybrano 12 Polaków i 12 żydów.

W Warszawie wybrano na zasadzie kompromisu 2 Polaków, 2 Niemców i 2 żydów.

W Wyszogrodzie weszli do Rady miejskiej 2 Polacy i 2 żydzi.

W Lublińcu (na Kujawach) Rada gminna składa się z 6 żydów.

W Kowalu (Kujawy) wybrano 3 Polaków i 6 żydów.

W Goniądzu (gub. łomżyńska) wybrano 4 Polaków i 2 żydów.

W Sieradzu i Piasecznie weszło do Rad gminnych po 6 Polaków i 3 żydów.

W Tykocinie wybrano 3 Polaków i 3 żydów.

W Brześciu Kujawskim 6 Polaków i 3 żydów.

W Zdunskiej Woli Rada składa się będzie z 6 Polaków, 4 Niemców i 8 żydów.

W Sieradzu wybrano 12 Polaków i 6 żydów.

W Kocku 4 Polaków i 5 żydów.

W Nowem Mieście 6 żydów i 3 Polaków.

W Mińsku Mazowieckim 4 Polaków i 8 żydów.

W Błaszczkach 3 Polaków i 6 żydów.

W Łodzi, największym z miast Królestwa po Warszawie, wyszła, jak już wiadomo, większość niemiecko-żydowska.

W dwóch tylko miasteczkach, w Aleksandrowie na Kujawach i w Uniejowie w Kaliskiem, wybrano Rady miejskie złożone z samych Polaków.

Pisma żargonowe podnoszą te czysto polskie Rady, jako kuriozum.

Wylew Wisły w Warszawie.

Wisła ruszyła z hukiem i trząskiem i w jednej chwili spowodowała gwałtowny i niespodziewany wylew. Wnet zalatała tor kolejki Wawer — Jabłonna, Saska Kępa, drogę z siekierki do Czerniakowa, Siekierki, Pelcowiznę, Potok, w samej zaś Warszawie Solec, Czerniakowską, Rybaki. Przy moście Kierbedzia utworzył się zator i woda podniosła się zaraz do 20 tu stóp. Wylew zniszczył sporo budynków.

Wisła ruszyła już w sobotę około godziny 6-ej po południu w niektórych dalszych miejscowościach w górze rzeki, lecz nie przypuszczano, żeby skorupa lodowa 18 calowa przy niskiej jeszcze względnie temperaturze mogła ruszyć pod Warszawą. Tymczasem za-

raz po godz. 6 wieczorem skorupa lodowa zaczęła się podnosić i o godz. 6 minut 45 podniosła się o 2 stopy ponad poziom swój zimowy tegoroczny, który wynosił 9 stóp, t. j. więcej o 4 stopy niż zawsze.

Około godz. 7 i pół wiecz. plant kolejki, łączącej Jabłonnę z Warszawą i Wawrem, na bulwarze praskim znalazł się pod wodą, a stojący na nim na stacji „Most“ pociąg, pozostać musiał na miejscu.

Pod wodą znalazły się również ulice nadbrzeżne po obu stronach rzeki.

Przybyłe z pomocą od samego początku ruszenia kry milicja miejska i straż ogniowa, podwoiły pracę w walce z żywiołem, mimo ciemności, które utrudniały akcję ratowniczą.

Około godziny 12-ej woda zaczęła opadać.

Odrąz woda ustąpiła z ulic Powiśla, pozostawiając jeno wielkie bryły lodu, jak nprz. na Solcu.

Wielkie niebezpieczeństwo groziło ludności Potoku, zalanego nagle. Ale wnet przybył na ratunek oddział straży ogniowej.

Strażacy brodząc po pas w wodzie, świecąc sobie pochodniami, ratowali powodzian i ich mienie.

Woda wszędzie już ustępuje, ale zalane są jeszcze pola i drogi na Pelcowiznie, w Grochowie, Wawrze, Karzewiu.

Anglicy o rosyjskim stronnictwie pokojowym

Ponieważ ambasador angielski w Petersburgu, Buchanan, odegrał bardzo poważną rolę podczas ostatniej rewolucji w Rosji, nie od rzeczy więc będzie, gdy podamy głos angielskiego pisma „The New Statesman“ o stronnictwie pokojowym i germanofilskiem. Artykuł ten ukazał się jeszcze przed rewolucją, niemniej jest on ciekawym przyczynkiem do stosunków angielsko-rosyjskich i roli, jaką odegrał Buchanan podczas rosyjskiego przewrotu.

„The New Statesman“ pisze: „Istnieje w Rosji klika urzędników i duchownych, skupiona około carcy, która dwukrotnie już sojusz z państwami zachodnimi na ciężką wystawiła próbę. Raz w lecie r. z, za sprawą Suchomlinowana. Szczegółowitowa i Małkowska. Udział Goremykina nie jest stwierdzonym. „Ciemne siły“ powtórnie w 1916 r. usiłowały sprowadzić pokój — w momencie, kiedy Sazonow, musiał ustąpić miejsca Stürmerowi. W momencie tym nie tylko odbywały się tajemne pertraktacje z Niemcami, co więcej, czyniono próby zainscenizowania poronionej rewolucji, która posłużyć mogła jako protekst wobec aliantów. Protopopow, który był reżyserem tej rewolucji, zajmuje do dnia dzisiejszego miejsce w gabłecie Jedynym rezultatem mordu Rasputina było wzmożenie reakcji. Na miejsce Trepowa przyszedł Golicyn, mało znaczący członek kółka carcy. Szczegółowitów został prezydentem Rady państwa, Szuwajew, łącznik między armją a narodem, dostał dymisję. Tajemnica wpływu tej kliki — jak się pismo anielskie wyraża — na tem polega, że opozycja nie śmie zorganizować

rewolty, gdyż ta dałaby dworowi niezwłocznie pretekst do zawarcia pokoju. Panują dalej ludzie, jak Szczegółowitow i Stürmer. W tych okolicznościach niezmiernie trudny jest stosunek zaufania między rządami Francji, Anglii i Włoch a Rosji, Razkaz cara do armji i reskrypt do ministra stoją w jaskrawej sprzeczności do ciągłych dymisji przedstawicieli tych idei, które są w rozkazach wyrażone. Taki rozbrat między programem a praktyką w naszym (angielskim) pojęciu nie może trwać dłużej“.

Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Dzisiaj: Środa 28 marzec, † Jana Kapistrana.

Wsch. słońca g. 5 m. 49 r. Zach. g. 6 m 23.

— Dobry przykład. Wczoraj byli mieszkańcy Radomia do głębi wzruszeni, widząc w kościele Marjackim legjonistów, odbywających grzmjalnie spowiedź wielkanośną i przystępujących do Stołu Pańskiego!

Wszyscy bez wyjątku żołnierze wraz ze swoimi przełożonymi, wchodzący w skład Inspektoratu, jako też Komisarjatu wojsk polskich okręgu radomskiego zgromadzili się w kościele Marjackim, by wypełnić obowiązek swój religijny wobec Boga i duszy.

Jak się dowiadujemy, spowiedź wielkanośną odbędą również przykładowie żołnierze wszystkich komisarjatów, na ziemiach polskich.

— Zarząd miasta Radomia ogłasza: W Puławach wakuje posada dozorca mostowego z płacą 6 koron dziennie i wolnem mieszkaniem.

Kandydaci, którzy wykazą się znajomością robót rzecznych i mostowych, mogą się zgłaszać ustnie lub pisemnie do dnia 15 kwietnia r. b. w c. i k. Komendzie obwodowej w Puławach.

O powyższem uprasza się ogłosić zainteresowanym w swem piśmie.

Wice-Prezydent Z. Hübner.

— Zjazd Kółek Rolniczych. W czwartek i piątek odbędzie się w Radomiu zjazd Kółek Rolniczych. Jak nas informował instruktor rolniczy, p. Biernecki, zjazd się zapowiada bardzo licząco. Mają na nim być poruszone kwestje bardzo wielkiej doniosłości, budzące w sferach rolniczych ogromne zainteresowanie. — Spodziewany jest liczny udział włościan.

— Koncert p. Petri. Bilety wstępu nabyte swego czasu na koncert p. Petri, posiadają ważność na koncert odbyć się mający w dniu 15 kwietnia br. a który przyznaczone jest na ten sam cel co poprzedni t. j. na żołnierzy i legjonistów pozostających w szpitalach w okupacji Austro-Węgierskiej.

W razie, gdyby ktoś nie chciał z biletów tych korzystać, może je każdej chwili wykupić u p. inżyniera Hartmanna w budynku komendy obwodowej Nr. drzwi 14.

Tam też można nabywać bilety na wspomniany koncert w dniu 15 kwietnia br.

— Zapisali się w naszym ciągu na listę P. M. S. w Redakcji „Gaz. Rad.“ następujące osoby: Żdzisław Karczewski, Wanda Karczewska, Wanda Karczewska (córka), Marja Szenkowa, Eugenja Szenkówna.

— Na tanie kuchnie i rozdawnictwo. Piekarnia Udziałowa przy Stow. Rob. Chrześc. ofiarowała z czystych zysków na

rzecz tanich kuchni i rozdawnictwa do Kasy Kom. Ob. m. Radomia Kor. 1200.

— **Waga pakunków pocztowych.** Od 15 lutego 1917 r. podwyższono granicę wagi dla pakunków pocztowych w ruchu wewnętrznym Jenerał Gubernatorstwa Lubelskiego, jakoteż do i z monarchji austro-węg. z 5 na 10 kg. Opłata wynosi: dla pakunków wagi do 5 kg. . . —:80 h. dla pak wagi nad 5 do włącznie 10 kg. 2 k.

— **Strumienia wody.** Na skutek wiosennego słońca, lód i śnieg na ulicach miasta topnieje i tworzy strumienia i jeziorka wody. Na ul. Skaryszewskiej, przy gmachu Seminarjum nauczycielskiego, utworzyło się także jeziorko, które uniemożliwia przejście po przez ul. Wysoką na dalszy ciąg Skaryszewskiej. Milicja winna zwrócić uwagę stróżowi tego domu, aby się zajął od wpływem tego jeziorka.

Krajowa Centrala Aproprowizacyjna

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w Warszawie Rogowicz przedstawił projekt statutu Krajowego Biura Aproprowizacyjnego.

W myśl projektu Krajowe Biuro Aproprowizacyjne (K. B. A.) byłoby powołane w Warszawie do życia przez gminy miejskie i ziemskie, jako przedstawiciele spożywców i wytwórców, a działalność jego ma obejmować obszar Królestwa Polskiego.

Zadaniem K. B. A. będzie: a) zakup artykułów koniecznej potrzeby na rzecz miejscowej ludności na terenach okupacji i zewnątrz kraju; b) rozdział tychże pomiędzy oddzielne gminy; c) organizowanie akcji w celu podniesienia lub uruchomienia różnych gałęzi wytwórczości krajowej w odniesieniu do artykułów koniecznej potrzeby; d) ustalenie ogólnych zasad użytkowania artykułów pierwszej potrzeby; e) walka ze spekulacją żywnościową.

Oprócz siedziby w Warszawie K. B. A. będzie przysługiwać prawo posiadania filji w Królestwie i zewnątrz kraju.

Kapitał obrotowy K. B. A. stanowią będą fundusze gwarancyjne, zadeklarowane przez poszczególne gminy, oraz uzyskane kredyty.

Organami Biura są: Rada i Zarząd naczelny.

Rada będzie organizacją prawodawczą i normującą czynności Biura i składać się będzie z 30-u członków.

Katedra nauk wojskowych przy uniwersytetach

Podobnie, jak wszystkie uniwersytety, tak i Uniwersytet Jagielloński, otrzymał z ministerjum oświaty reskrypt z dnia 13 lutego rb., odnoszący się do zaprowadzenia we wszystkich uniwersytetach i wyższych zakładach naukowych wykładów nankowo-wojskowych z przymusem egzaminacyjnym. Przedmiotem projektowanych wykładów będą: wojskowość, organizacja armji, administracja wojskowa, sądownictwo wojskowe, historia wojen i t. d.

Przy rektoratach ma być utworzony osobny oddział wojskowy, a wykładać mają oficerowie, wyznaczeni przez sarsząd wojskowy. Kollegjum profesorów nie bę-

dział miało żadnego wpływu na dopuszczenie oficerów do wykładów.

Reskrypt wywa rektoraty, aby możliwie krótkim czasie oświadczyły się wy-czerpnąco w tej kwestji.

„Program“.

Siedzieć cicho—jak iskra zgaszona w popiele —
Nie marzyć.—Car wszak mówił dość marzeń—panowie.
Nie ryzykować—zwłaszcza, gdy idzie o zdrowie —
Nic nie czynić—a jeśli... to bardzo niewiele..

Pełnić biernych oporów czynne pogotowie,—
dobrze jeść—bowiem sił nam do czynu potrzeba —
spekulować na giełdzie—wołać: chleba, chleba...
tłumić wszelkie zapłaty w pobłażliwym słowie..

Oto mądrość narodów: w czekania mazole.,
Baczyć — by żadnej siły w walce nie uronić..

A ktokolwiek zwycięskie odzierzy tam pole,
temu się w czas pokornie do kolan pokłonić,

by ze wspaniałych stołów zwycięskiej agapy
wziąć—acz wprawdzie niewielkie—lecz pewne ochłapy.

(„Głos stolicy“).

Józef Mączka.

TELEGRAMY

Organizacja nowej Rosji

Rzym. (Ag. Stefaniego) Generał Rudz-

ki podległym sobie wojskom wydał rozkaz, by uszanowały nowy rosyjski rząd, któremu uależy się posłuch. Generał Kaukazu wydał takisam rozkaz. Dowodzący armią zachodnią generał Everth podał się do dymisji. Na jego miejsce mianowano generała Leszyckiego. Minister wojny Guczkow wyjechał na front.

Były car a nowy Rząd

Petersburg. Rząd prowizoryczny udzielił zezwolenie Mikołajowi, na czytanie dzienników.

Petersburg (B. Reut.) Komitet robotniczy wspólnie ze sferami przemysłowemi ustanowił 8 godzinny dzień roboczy, który odtąd ma obowiązywać w całej Rosji.

Autonomja dla Estonji i Kaukazu

Medjolan (BK) Corriere della Sera donosi, że nowy rząd rosyjski wypracował już projekt autonomji dla Estonji. Także Kaukaz ma otrzymać autonomię wobec silnej agitacji tamtejszej ludności, domagającej się wolności

Zbrojenia Ameryki

Waszyngton. (BK) Departament wojny oznajmia, że powołuje pod broń 14 regimentów gwardji narodowej z rozmaitych stanów Ameryki. Prezydent podpisał rozporządzenia mocą którego personal floty został podniesiony do liczby 87.000 żołnierzy

Ameryka przed wojną.

Waszyngton (BK). Wilson udzielił zezwolenia na rekrutację 17.400 żołnierzy, którzy zostaną wcieleni do marynarki.

Turcja a mocarstwa centralne.

Konstantynopol (BK). Izba parlamentu tureckiego przyjęła konwencję, którą się Turcja zwięzała z Niemcami. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że także z Wiedniem nawiązano rokowania celem ustalenia konwencji między Turcją i Austrią.

Tylko 48 koron!!!

Podług wyboru kupującego 100 sztuk róż krzaczastych przyciętych loco Widuchowa. Z opakowaniem loco Kielec kor. 55.

Zamówienia tylko od 100 sztuk.

M. Lipińska, Poczta Busk m. Widuchowa. Ziemia Kielecka. 107—7

NAWOZY SZTUCZNE

40/42% Sole potasowe i Kainit

są wybornymi nawozami pod zasiewy wiosenne i zapewniają obfite plony. Nadzwyczaj skutecznie działają przy uprawie wczesnych jarzyn, jęczmienia, owsa i ziemniaków.

Należy wczas zaopatrzyć się w te wyborne środki nawozowe zwłaszcza, że nawozów azotowych i fosforowych obecnie trudno lub wcale nie można otrzymać. Zamówienia przyjmuje.

Jeneralna Reprezentacja Kallsyndykatu

JÓZEF KARRACH

Wiedeń (Wien) VI Mariacherstrasse 27.